

## Prawa pracownicze (48). Odwołanie od wypowiedzenia – nowe terminy

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 15, styczeń 2017 02:42

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 2156

---

Pracownik może odwołać się od wypowiedzenia umowy o pracę. Od 1 stycznia 2017 r. ma na to więcej czasu.

Zmiany w kodeksie pracy wprowadziła ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców (DzU z 2016 r. poz. 2255).

Odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę pracownik wnosi do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Do tej pory miał na to tylko 7 dni. Jednak było to zdecydowanie za mało czasu na sporządzenie pozwu.

Termin złożenia odwołania od wypowiedzenia biegnie od dnia, w którym oświadczenie pracodawcy doszło do pracownika w sposób pozwalający mu zapoznać się z jego treścią. Dochowanie terminu jest bardzo ważne. Po jego upływie sąd oddał powództwo, nawet jeśli zwolnienie nie było zasadne. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., sygn. akt II PK 287/04, w którym czytamy: *Niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia.*

Jeśli pracownik spóźnił się z pozwem nie ze swojej winy a np. dlatego, że nie został przez pracodawcę pouczony o możliwości odwołania, to ma możliwość złożenia wniosku o jego przywrócenie. Wnosi go do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. Powinien w nim uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu).

Także żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania pracownik wnosi do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Taki sam termin obowiązuje w przypadku żądania nawiązania umowy o pracę.

Dla terminów, które rozpoczęły bieg i nie upłynęły przed dniem wejścia w życie nowe reguły. Oznacza to, że pracownik, który dostał wypowiedzenie, np. 31 grudnia ma nie 7 a 21 dni na skorzystanie z możliwości odwołania.